

Wiadomość Tygodnia

AFRYKAŃSKIE SPOTKANIA PAPIEŻA Z KONSEKROWANYMI

SPOTKANIE W NAIROBI

Do życia konsekrowanego i do kapłaństwa nie wchodzi się inaczej, jak tylko przez Chrystusa, to On jest bramą i to On nas wybiera. Jeśli ktoś wchodzi przez okno, a nie przez Chrystusa i dla Chrystusa, to trzeba mu to odradzić – mówił Papież w stolicy Kenii podczas spotkania z duchowieństwem i osobami konsekrowanymi.

Franciszek zrezygnował z wcześniej przygotowanego przemówienia. Zamiast tego w spontanicznych słowach, wypowiedzianych po hiszpańsku i tłumaczonych symultanicznie na angielski, podzielił się refleksjami o naśladowaniu Chrystusa.

Franciszek zachęcił na wstępie zebranych do zaufania Panu. Jeśli On ich wybrał, to sam dokończy też rozpoczętego w nich dzieła. Trzeba jednak iść za Nim, a nie za innymi sprawami.



„W naśladowaniu Chrystusa nie ma miejsca na ambicję, na dążenie do bogactw czy chęć bycia kimś ważnym w tym świecie. Idziemy za Jezusem aż po ostatni krok Jego ziemskiego życia, na Krzyż. Troszczcie się tylko o to, by iść na Krzyż. Troskę o wasze zmartwychwstanie pozostawcie Jemu”.

Franciszek zastrzegł jednak, że samo powołanie nie jest równoznaczne z kanonizacją. Wszyscy jesteśmy grzesznikami – podkreślił. W Ewangelii jedynym apostołem, który płakał, jest Piotr, kiedy zdał sobie sprawę, że jest grzesznikiem, i to właśnie jego wybrał Pan Jezus na pierwszego papieża.

„Nigdy nie przestawajcie płakać! Kiedy w oczach jakiegoś kapłana, zakonnika czy zakonnicy wysychają łzy, oznacza to, że coś jest nie tak. Płaczcie nad własną niewiernością! Płaczcie nad cierpieniem świata. Płaczcie nad odrzuconymi! Płaczcie nad

opuszczonymi starcami! Płaczcie nad zamordowanymi dziećmi! Płaczcie nad tym, czego nie rozumiemy! Płaczcie, kiedy ludzie nas pytają: Dlaczego? Nikt z nas nie zna odpowiedzi na wszystkie te pytania”.

W tym kontekście Franciszek przywołał Fiodora Dostojewskiego i jego rozważania nad cierpieniem dziecka. Franciszek wyznał, że i on nie zna wszystkich odpowiedzi. Jednak kiedy staje wobec takich pytań, patrzy na Chrystusa Ukrzyżowanego, który jest jedyną odpowiedzią.

„Biada zakonnicy, zakonnikowi czy księdzu, który by zapomniał o Chrystusie ukrzyżowanym. Popada bowiem w piekielny grzech, grzech, którego Bóg nie znosi, który przyprawia Boga o wymioty. Jest to grzech obojętności, oziębłości. Drogi bracie zakonniku i kapłanie, droga siostrzo zakonnicco, uważaj, aby nie popaść w grzech oziębłości”.

Ojciec Święty wskazał też kenijskim kapłanom i zakonnikom na znaczenie codziennej modlitwy: „Nigdy nie oddalajcie się od Jezusa, to znaczy nigdy nie przestawajcie się modlić. Powie ktoś: ależ Ojciec, czasami jest tak ciężko, jestem zmęczony, chce mi się spać. A zatem zaśnijcie przed Panem. To też jest jakaś forma modlitwy. Ale zostań tam, przed Panem. Módl się, nie opuszczaj miejsca modlitwy. Jeśli osoba konsekrowana opuszcza modlitwę, jej dusza staje się oschła jak suszone figi. Staje się brzydki, nie pociąga. Dusza kapłana czy zakonnika, który się nie modli, jest po prostu brzydka. Przepraszam za te słowa, ale tak to właśnie wygląda. Zadam wam tylko jedno pytanie: Kiedy ograniczacie czas na sen, to czynicie to dla telewizji, radia, prasy czy dla modlitwy? Stawajcie przed Bogiem, który rozpoczął w was swoje dzieło i chce je dokończyć”.

Franciszek przypomniał też, że powołanie do naśladowania Chrystusa jest równoznaczne z ustanowieniem do służby: „Macie służyć ludowi Bożemu, najuboższemu, najbardziej odrzuconemu, ludziom z marginesu społecznego. Macie służyć dzieciom i starcom, a także tym, którzy niekiedy nie zdają sobie sprawy z własnej pychy. Macie służyć Jezusowi. Godząc się na wybranie przez Jezusa, godzimy się na to, by służyć, a nie, by nam służono. Stało się gdzieś przed rokiem, że kapłani byli rekolekcjach i każdy miał swoją turę w służeniu do stołu. Ale jeden z nich narzekał, mówiąc, że można było opłacić kogoś, kto by im służył do stołu. Proszę was, niech takie rzeczy nie dzieją się w Kościele. Nie dozwólcie, aby wam służono”. Na zakończenie Papież podziękował zgromadzonym kapłanom i osobom konsekrowanym za ich wielkoduszną posługę. Przyznał, że zdaje sobie sprawę iż niektórzy, zwłaszcza ci, którzy pracują w trudnych warunkach, zasłużyliby sobie na kanonizację. Zgodnie ze swym zwyczajem Franciszek poprosił ich również o modlitwę w swojej intencji. Za: [Radio watykanskie](http://Radio.watykanskie)

W MUNYONYO U FRANCISZKANÓW Z POLSKI



Ojciec Święty Franciszek w podróży apostolskiej po kontynencie afrykańskim, 27 listopada przybył do misji, którą prowadzą krakowscy franciszkanie w Munyonyo. Poświęcił tam kamień węgielny pod budowę sanktuarium pierwszych męczenników ugandyjskich z XIX w. oraz pobłogosławił figurę św. Andrzeja Kaggwy, ustawioną w miejscu jego męczeństwa.

„Jesteśmy tu dziś w Munyonyo – miejscu, gdzie król Mwangi postanowił zlikwidować wyznawców Chrystusa. To mu się nie udało (...). Ujrzawszy odważne świadectwo św. Andrzeja Kaggwy i jego towarzyszy, chrześcijanie w Ugandzie stali się jeszcze bardziej przekonani o obietnicy Chrystusa” – podkreślił Ojciec Święty. Większość ze świeckich chrześcijan skazano na śmierć właśnie w Munyonyo, choć w tym miejscu grób ma tylko jeden z nich – św. Andrzej Kaggwa. Jest on patronem katechetów i nauczycieli. Stąd do nich Franciszek skierował okolicznościowe słowo.

Podkreślił w nim, że obok biskupów, kapłanów, diakonów, to właśnie katecheci odgrywają ważną rolę w niesieniu Dobrej Nowiny w każde miejsce. Przypomniał jednocześnie, że nie wystarczy być nauczycielem, ale trzeba być też świadkiem. „Niech wasz przykład ukaże wszystkim piękno modlitwy, moc miłosierdzia i przebaczenia, radość dzielenia Eucharystii ze wszystkimi braćmi i siostrami” – życzył papież. Winałował im ponadto, aby byli „mądrymi nauczycielami”.

Ojciec Święty podziękował im za ofiary, jakie ponoszą oni i ich rodziny, oraz za gorliwość i poświęcenie, z jakimi pełnią to ważne zadanie. W Ugandzie jest blisko 14,5 tys. katechistów.

Metropolita Kampali abp Cyprian Kizito Lwanga wyraził nadzieję, że 50 lat po kanonizacji męczenników ugandyjskich sanktuarium w Munyonyo stanie się wyrazem wdzięczności całego narodu za to wydarzenie. Na zakończenie spotkania papież pobłogosławił siedem sadzonek drzew, które zostaną posadzone przy sanktuariach różnych wyznań, upamiętniających ugandyjskich męczenników – na znak „jedności w męczeństwie”. Oprócz katolików bowiem w latach 80. XIX w. śmierć męczeńską ponieśli również Anglicanie.

W 2013 r. w odpowiedzi za zaproszenie arcybiskupa Kampali Cypriana Kizito Lwanga pracy duszpasterskiej w Munyonyo podjęła się krakowska prowincja franciszkanów, której zakonnicy od 2001 r. posługują w Ugandzie.

Na uroczystości w najmłodszej misji krakowskiej prowincji franciszkanów byli m.in. asystent generalny Federacji Afrykańskiej o.

Tadeusz Świątkowski z Rzymu, prowincjał o. Jarosław Zachariasz z Krakowa i delegat prowincjalny w Ugandzie, a zarazem kustosz sanktuarium o. Marian Gołąb. Za: www.franciszkanie.pl

Spotkanie Papieża z katechistami zaraz na początku jego wizyty w Ugandzie ma niezwykle symboliczny charakter, ponieważ ukazuje ich nieocenioną rolę w Kościele Afryki. Przekonany jest o tym o. Marian Gołąb OFM Conv, kustosz sanktuarium męczenników ugandyjskich w Munyonyo.

Polski franciszkanin zauważa, że powstanie odwiedzanego przez Papieża sanktuarium jest prawdziwym cudem, ponieważ jeszcze cztery miesiące temu w tym miejscu był busz i biegały małpy. „Teraz mamy tu kościół, miejsce staje się coraz bardziej znane i przybywa do nas coraz więcej pielgrzymów” – mówi o. Gołąb.

„Znane jest sanktuarium w Namugongo, gdzie męczennicy oddali życie za Chrystusa. Natomiast w Munyonyo tak naprawdę wszystko się zaczęło, ponieważ to właśnie tutaj król Bugandy Mwangi II miał swój pałac i paziowie byli tutaj na służbie. Właśnie w Munyonyo odbył się sąd króla, podczas którego wszyscy zostali skazani na śmierć, ponieważ nie chcieli wyprzec się wiary. Skazańcy zostali następnie związani i przez dwa dni maszerowali do Namugongo, gdzie przez tydzień ich torturowano, a następnie, 3 czerwca 1886 r., zostali spaleni – mówi Rádiu Watykańskiemu o. Gołąb podkreślając, że właśnie dlatego Papież Franciszek, który przyjeżdża świętować 50. rocznicę kanonizacji ugandyjskich męczenników, rozpoczyna swą podróż od miejsca, gdzie wszystko się zaczęło.

– Kolejny powód, dla którego Munyonyo jest ważne, to chrzest przyjęty przez niektórych męczenników na chwilę przed sądem, który tutaj się odbył. Dlatego właśnie to miejsce jest takie ważne i dlatego Franciszek przyjeżdża do nas – podkreśla kustosz sanktuarium. – Przyjeżdża do nas, aby spotkać się z katechistami i nauczycielami z całej Ugandy, ponieważ jeden z męczenników jest ich patronem. Spodziewamy się ok. 50 tys. osób. Myślę, że jest to wyjątkowe spotkanie, ponieważ katechisci pełnią niezwykle ważną rolę w Kościele w Afryce. Tam gdzie księża nie mogą dotrzeć, właśnie katechisci są niezastąpieni. To są świeccy ludzie niezwykle zaangażowani w życie Kościoła i bardzo dla niego ważni. Spotkanie Papieża z katechistami ma niezwykle symboliczny charakter, ponieważ pokazuje, że ludzie świeccy w Kościele mają ogromną rolę do spełnienia”. Za: Radio.watykanskie

Wiadomości z kraju

NA JASNEJ GÓRZE INAUGURACJA JUBILEUSZU CHRZTU POLSKI

Wraz z rozpoczęciem nowego roku liturgicznego w niedzielę, 29 listopada, na Jasnej Górze zainaugurowane zostały obchody 1050-lecia Chrztu Polski. Mszy św. odprawionej w Kaplicy Matki Bożej o godz. 9.30 rozpoczynającej jubileusz przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, metropolita poznański.

Słowa powitania skierował o. Marian Waligóra, przeor Jasnej Góry: „Uroczyste tu, na Jasnej Górze, w naszej duchowej stolicy, inaugurujemy obchody 1050-lecia Chrztu Polski. Na fundamencie ofiary Chrystusa, na Eucharystii chcemy oprzeć ten szczególny czas świętowania Jubileuszu, uczyć się życia ofiarnego, które będzie świadectwem naszego chrzcielnego wszczęcia w Boga Trójjedynego. Razem z Maryją chcemy czuwać przy Panu, pragniemy z Jasnej Góry nieść z Nią światło Chrystusa”.

„Gdy 1050 lat temu książę Mieszko I przyjmował chrzest, widział, jakiego dokonuje wyboru – podkreślał w homilii abp Stanisław Gądecki – Przyjęcie chrztu przez władcę Polan było decyzją historyczną i historiotwórczą. Kraj Polan dokonał bowiem zasadniczej zmiany, przeszedł od kultu stworzeń do kultu Stwórcy. Nie było to zatem przejście od jednej religii do drugiej dlatego, że wszystkie ówczesne religie były kultem stworzenia, podobnie zresztą jak ich nawrót w dzisiejszym czasie. To było radykalne przejście od bałwochwalstwa do wiary. Ten fakt przesądził o dalszym kierunku naszej kultury i mentalności zakorzeniając nas w zachodnim

chrześcijaństwie. Przyjęcie tego chrześcijaństwa pozwoliło młodemu Kościołowi polskiemu wyjść z kryzysu połowy lat 60-tych X wieku i przyłączyć się do zupełnie odmiennej strefy kulturowej i cywilizacyjnej. Piśmiennictwo, architektura murywana, sztuka sakralna, nowy sposób zarządzania państwem – to były te nowe elementy, które całkowicie odnowiły kraj Polan. Polska mogła od tego momentu w całej pełni korzystać z wcześniejszego, ponad 1700-letniego dziedzictwa kultury antycznej, a także osiągnąć cywilizacyjny postęp tych ostatnich chrześcijańskich 900 lat, w tym także dziedzictwa renesansu karolińskiego. Od momentu przyjęcia Chrztu, Kościół w Polsce stał się jednym z najważniejszych fundamentów państwa polskiego. Struktury państwowe i kościelne wzajemnie się przenikały, co umacniało młode państwo”.

„Przyjęcie chrztu od pierwszych chwil owocowało rozwojem kultury we wszystkich dziedzinach. Powstały pierwsze budowle murowane, poczynając od palatium Mieszka I, katedr w Poznaniu i Gnieźnie – przypomniał arcybiskup – Z wiary chrześcijańskiej czerpali najwybitniejsi twórcy malarstwa i rzeźby. Tak powstały Drzwi Gnieźnieńskie. Na ziemię Polski przybywali wybitni ówcześni uczeni: włoski mnich Benedykt, niemiecki zakonnik Brunon z Kwerfurtu, spod którego pióra wyszedł m.in. 'Żywot św. Wojciecha', arcydzieło ówczesnej literatury hagiograficznej. Z czasem narodziło się polskie dziejopisarstwo, najpierw pisane przez obcych przybyszów – Anonima Galla, a potem także genialnych historio-

grafów Polaków: mistrza Wincentego, Wincenty z Kielczy, czy jednego z największych historyków – Jana Długosza. Wszyscy ci twórcy, jak i późniejsi, inspirowali się wiarą, chrześcijańskimi naukami, dziejami Kościoła. Ludzie Kościoła organizowali powstanie pierwszych polskich uniwersytetów w Krakowie i w Wilnie. Spośród ludzi polskiego Kościoła wywodził się jeden z najwybitniejszych uczonych wszechczasów Mikołaj Kopernik, kanonik”.

„Niezwykle dalekosiężne okazały się konsekwencje Chrztu Polski, dlatego jubileusz 1050-lecia to dla nas wielka i ważna rocznica, ponieważ bez tego Chrztu nie byłoby państwa Polskiego. Kościół oprócz zbawienia niósł przez wszystkie te wieki także polskość – kontynuował abp Gądecki – A jak wygląda nasza teraźniejszość i przyszłość? Dzisiaj pośród wielu wyzwań pojawiły się najpierw znaki utraty pamięci dziedzictwa chrześcijańskiego, któremu towarzyszy obojętność religijna wywołująca u wielu wrażenie, że żyją bez duchowego zaplecza, niczym spadkobiercy, którzy roztrwonili dziedzictwo pozostawione im przez historię. Nie dziwią więc próby nadania Polsce oblicza wykluczającego dziedzictwo religijne przez stanowienie praw w oderwaniu od ich źródła, jakim jest chrześcijaństwo. Mamy do czynienia z powolnym, stopniowo wkraczającym zeświecczeniem. Wielu ludzi nie potrafi już łączyć ewangelicznego przesłania z codziennym doświadczeniem życia. Wzrasta też trudność w przeżywaniu osobistej wiary w Chrystusa w kontekście społecznym i kulturo-



wym, gdzie chrześcijańska wizja życia jest stale wystawiana na próbę”.

„Jak my mamy stawić czoła współczesnym wyzwaniom? Trzeba powrócić do Chrztu – zaznaczył arcybiskup – Trzeba podobnie jak 1050 lat temu na serio wyznaczyć i głosić na nowo prawdę o Chrystusie, jedynym pośredniku między Bogiem

a ludźmi, i jedynym Odkupicielem świata. Trzeba nieustannie otwierać się z ufnością na Chrystusa i pozwalać Mu, aby nas odnawiał. Trzeba głosić świadectwem własnego życia, że ten, kto Go spotyka poznaje prawdę, odkrywa życie i znajduje drogę do Niego prowadzącą, to zaś pozwoli nam odkryć, że Chrystus jest jedyną przyszłością człowieka”.

Narodowe obchody 1050 rocznicy chrztu Polski potrwać do listopada 2016 roku. W ramach jubileuszu 3 maja 2016 r. na Jasnej Górze zostanie ponowiony Akt oddania Polski Matce Bożej.

Za: www.jasnagora.com

WIZYTACJA GENERALNA I NOWY ZARZĄD U SIÓSTR UCZENNIC BOSKIEGO MISTRZA

W dniach od 29 października do 1 grudnia 2015 r. w Zgromadzeniu Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza Prowincji Polskiej odbyła się Wizytacja Generalna. *Radne generalne*, s. *Ana Maria Mazzurana* i s. *M. Leticia Bantolinao* wizytowały poszczególne domy, podczas których były przeprowadzane spotkania formacyjne, wspólnotowe jak również spotkania indywidualne z siostrami.

Ostatni etap wizytacji przeprowadziła *Matka Generalna* s. *M. Regina Cesarato*, najpierw odbyło się spotkanie i formacja nowo mianowanego Zarządu Prowincjalnego oraz przekazanie oficjalnie tej posługi dla *Przełożonej prowincjalnej* s. *M. Magdaleny Suszek* oraz jej *radnych*, s. *M. Urszuli Makar*, s. *M. Rafaelli Rydzik*, s. *M. Urszuli Szymańskiej*, s. *M. Violetty Tarka* i *Sekretarki prowincjalnej* s. *M. Klary Błaż*. Ceremonia ta odbyła się podczas uroczystej jutrzni w czwartek 26 listopada. Jest to dla nas szczególny dzień, w którym jako Rodzina Świętego Pawła obchodzimy święto błogo-

ślawionego Jakuba Alberionego naszego Założyciela. Pod koniec wizytacji Matka generalna odwiedziła siostry w Częstochowie, była również na Jasnej Górze, aby pokłonić się naszej Matce i Królowej powierzając Jej opiece całą Prowincję.



Nowo mianowanym Siostram życzymy obfitości darów Ducha Świętego, aby w mądrości Bożej, pokoju, miłości i z radością pełniły powierzoną im posługę.

PPDM

Jak ćwierkać w Kościele COROCZNE SPOTKANIE RZECZNIKÓW

Social media, monitoring i analiza mediów oraz prawo prasowe i autorskie – to główne tematy zakończonych warsztatów rzeczników i pracowników mediów kościelnych. Wygenerowany podczas szkolenia hashtag #rzecznicy2015 w dniach 23–25 listopada znalazł się w pierwszej dziesiątce #PolandTrends na Twitterze.

Przez trzy dni, od 23 do 25 listopada w Centrum Animacji Misyjnej w Konstancinie-Jeziornie szkoliło się ponad 100 księży, osób konsekrowanych i świeckich, posługujących w różnych instytucjach kościelnych i zajmujących się komunikacją społeczną. Tegoroczna edycja była dziesiątą, a jednocześnie pierwszą, w której większość stanowiły siostry zakonne – aż 2/3 wszystkich obecnych. W warsztatach uczestniczyli także rzecznik prowincji ks. Robert Głodowski MS oraz ks. Grzegorz Zembroń MS, dyrektor Cen-

trum Informacyjnego Misjonarzy Saletynów w Krakowie.

Jednym z gości tegorocznych warsztatów był Sekretarz Stanu w KPRM Paweł Szeferner, który ze swoim zespołem z sukcesem przeprowadził w Internecie dwie kampanie wyborcze – prezydencką i parlamentarną. Poseł przyjął zaproszenie od organizatorów szkolenia zanim jeszcze został parlamentarzystą i sekretarzem stanu.

Interesujący model kampanii w mediach społecznościowych na przykładzie Misericors PL przedstawiła dr hab. Monika Przybysz z UKSW w Warszawie. Na temat praktycznych aspektów działalności w social media mówiła także Aleksandra Karpińska – Project Manager w Dziale Projektów Specjalnych i Akcji Społecznościowych w Agorze.

Ważnym tematem warsztatów był research w Sieci, monitoring mediów oraz narzędzia analityczne w kanałach komunikacyjnych. Prelegentami w tych dzie-

dzinach byli: ks. dr hab. Józef Kloch z UKSW, dr Anna Miotk z UW i dr Marek Robak z UKSW.

Duże zainteresowanie i wiele szczegółowych pytań uczestników towarzyszyło wykładom z zakresu prawa prasowego i prawa autorskiego. Poprowadziła je dr Elżbieta Czarny-Drożdżejko z UJ i UPJPII w Krakowie. Praktycznych wskazówek dotyczących pracy rzecznika prasowego udzielił dr inż. Alvin Gajadhur, który od 13 lat jest rzecznikiem Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Inne zagadnienia public i media relations przedstawił także ks. dr Zenon Hanas SAC z UKSW i o. Jan Maria Szewek OFMConv.

Szkolenie w Konstancinie-Jeziornie zostało zorganizowane przez o. Jana Marię Szewka, rzecznika Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię franciszkanów konwentalnych w Krakowie oraz dr hab. Monikę Przybysz i ks. dra hab. Józefa Klocha.

Za: www.saletyni.pl

W RZESZOWIE SPOTKANIE KONSEKROWANYCH

W piątek, dnia 20 listopada br., w kościele pw. św. Józefa Kala-sancjusza (oo. pijarzy) w Rzeszowie spotkali się na wspólnej modlitwie: siostry zakonne, zakonnicy i osoby konsekrowane. Mszy

św. przewodniczył ks. Stanisław Kamiński, wikariusz biskupi ds. życia zakonnego w diecezji rzeszowskiej. Homilię wygłosił przełożony wspólnoty zakonnej oo. pijarów, ks. Tomasz Jędruch. W Roku Życia Konsekrowanego polecał Bogu zmarłe osoby konsekrowane, posługujące na terenie diecezji. Na pobliskim cmentarzu Wilkowyja można było pomodlić się przy grobach

naszych współpracowników i siostr zakonnych. Po mszy św. miało miejsce braterskie spotkanie przy kawie i ciastku. *Ks. Henryk Kuman MS*

SPOTKANIE PRZEŁOŻONYCH U KRAKOWSKICH KAPUCYNÓW

W dniach 23-26 listopada 2015r., w domu rekolekcyjnym w Skomielnej Czarnej, odbyło się spotkanie formacyjne przełożonych lokalnych Krakowskiej Prowincji Kapucynów. W pierwszym pełnym dniu spotkania bracia gwardiani oraz pozostali uczestnicy przeżywali dzień skupienia. Modlitwie i refleksji przewodniczył brat Jacek Kania – przełożony domu modlitwy w Zagórz. Pozostały czas poświęcony był na dyskusje dotyczące terażniejszości

i przyszłości naszej Prowincji, a także sprawozdania braci przewodzących różnym działom.



Aktualną sytuację naszych współpracowników posługujących w Bułgarii i na Ukrainie przybliżali przełożeni tamtejszych kustodii: br. Jarosław Babik oraz br. Grzegorz Romanowicz. Natomiast dom w Rosji zaprezentował gwardian wspólnoty z Woroneża – br. Marek Bakieżyński. Całość obrazu Prowincji dopełniło sprawozdanie braci formatorów z Postulatu, Nowicjatu i Postnowicjatu. Każda wolna chwila poświęcona była zacieśnianiu braterskich więzi oraz wymianie myśli.

Za: www.kapucyni.pl

FORMACJA: DIAKONI W HOSPICIUM

Diakoni Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego byli w dniach 1-8 listopada 2015 roku w Gdańsku. Wizyta ta miała na celu zdobycie wiedzy z zakresu medycyny pastoralnej i zapoznanie się z działalnością hospicyjną w tym miejscu. Było to połączenie wykładów i praktyki w gdańskim Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza. Oto relacja jednego z diakonów:

Tradycyjnie od kilku lat diakoni wyjeżdżają do gdańskiego Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza, aby skorzystać z wykładów z medycyny pastoralnej. Profesorem tego przedmiotu był dla nas ks. dr hab. Piotr Krakowiak SAC. W Hospicjum oczekiwał na nas pasjonat duszpasterstwa chorych - dyrektor ks. Jędrzej Orłowski SAC, wraz ze swoim personelem.

Tygodniowy plan zajęć był bardzo obfity i na początku wywołało to pewną obawę - czy my damy radę mu sprostać. Po pierwszym dniu nasze serca napełnione widokiem bólu i cierpienia oraz tęsknotą chorych za kapłanem sprawiły, że nie rachowaliśmy czasu. Mam nawet wrażenie, że to wszystko co działo się w Hospicjum było jakby inną rzeczywistością. Liczyło się tylko to co tu i teraz.

Do południa przeważnie odbywały się zajęcia teoretyczne o bogatej tematyce z ciekawymi ludźmi. Na czym polegała ciekawość tych spotkań? Były to wykłady przekazujące praktyczne treści, połączone z panelem dyskusyjnym, jednak istotą tego czasu było spotkanie z człowiekiem - człowiekiem z pasją! Prelegentami byli przeważnie pracownicy hospicjum, oddający swoje serce pracy, a przede wszystkim tym dla kogo to robią.

Pięknym i trudnym wymiarem tego czasu było połączenie teorii z praktyką. Mieliśmy możliwość wyjazdów do hospicjum domowego dorosłych i dzieci. To, co się dokonało w tym czasie nie sposób oddać słowami. Rozmowy z chorymi oraz ich rodzinami pozwoliły urealnić to, co podają podręczniki.

Zobaczyliśmy również jak działa hospicjum, jest to niezwykle precyzyjnie dopracowane pod każdym względem funkcjonowanie przyjazne człowiekowi. W centrum jest chory, który jest otoczony opieką ciała i ducha. Przy tym wszystkim nie zapominając o rodzinach, które również potrzebują pomocy. I wreszcie pracownicy i wolontariusze, są to ludzie z pasją. Poświęcają się swojej pracy tak jak tylko potrafią. Jednak jak zauważyliśmy oni również są otoczeni opieką. Organizowane są wspólne spotkania rekreacyjne, czasami pracownicy i wolontariusze wyjeżdżają wraz z rodzinami chorych, aby choć na chwile zapomnieć o trudach i troskach dnia codziennego. Tych przykładów jest dużo, nie sposób wszystkiego wyrazić co zobaczyliśmy, a przede wszystkim co doświadczyliśmy.



W myśl powiedzenia *jeżeli na świecie dzieją się cuda, to dzięki dobremu i czystemu sercom*, na końcu pragnę wyrazić wdzięczność za te dobre i czyste serca, które czuwały nad całością tego czasu. Bogu niech będą dzięki! Dk. Mariusz Zakrzewski SAC

Za: InfoSAC

U WERBISTÓW POŚWIĘCENIE OBRAZÓW JEZUSA MIŁOSIERNEGO NA MISJE

22 listopada 2015 roku, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, zostały poświęcone obrazy Jezusa Miłosiernego przeznaczone na misje. Wydarzenie to

miało miejsce w kościele Misyjnego Seminarium Duchownego Księża Werbistów w Pieniężnie, podczas Mszy św. o godz. 10.00, której głównym celebrazem był o. Adam Michałek SVD. obrazem-jmil-02Po krótkim wprowadzeniu o. Wiesława Dudara SVD, Dyrektora Referatu Misyjnego, ceremonii poświęcenia doko-

nał o. Józef Węclawik SVD, Rektor Seminarium.

Jeden wizerunek tuż po Mszy przekazano dla wiernych posługujących się językiem hiszpańskim w Nikaragui, gdzie pracuje o. Józef Gwóźdź SVD. Inne cztery przeznac-

czone są dla wspólnot katolickich w Afryce, Azji i Rosji.

Obrazy ostatnio poświęcone oraz wiele innych, wcześniej już rozsyłanych po różnych stronach świata, są darem pani Marii Szostak, apostołki Bożego Miłosierdzia.

Obecne wydarzenie poświęcenia tychże ikon nabiera znaczenia, gdyż przypada w czasie, gdy Papież Franciszek ogłosił

Nadzwyczajny Rok Święty. Jubileusz Miłosierdzia rozpocznie się otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra w uroczystość Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia 2015 roku), a zakończy Uroczystością Chrystusa Króla w 2016 roku.

To jest czas miłosierdzia. Ważnym jest, aby wierni świeccy żyli nim i zanieśli je do różnych środowisk społecznych. Naprzód! – powiedział Ojciec Święty. I oto jako odpowiedź na usłyszane słowo, pięć

dużych płócien z wizerunkiem Jezusa Miłosiernego, z podpisami w języku angielskim, rosyjskim, portugalskim, francuskim i hiszpańskim, wyrusza w świat.

Za otwartość i wrażliwość serca wszystkim przyjacielom i dobrodziejom misji dziękujemy. Ta wdzięczność była wypowiedziana w formie modlitwy podczas późniejszej adoracji Najświętszego Sakramentu.

Za: www.werbisci.pl

U OBLATÓW ZJAZD MISJONARZY LUDOWYCH

W dniach 17-19.11.2015r. blisko 40 oblatów zgromadziło się na kolejnym Zjeździe Misjonarzy Ludowych Polskiej Prowincji. Uczestnikami byli zarówno ojcowie, jak też klerycy IV, V i VI roku.

Miejszem spotkania było oblatkie Wyższe Seminarium Duchowne w Obrze. Temat dotyczył wyzwań misjonarskich w kontekście nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, ogłoszonego przez papieża Franciszka w bulli „Misericordiae vultus”.

Tegorocznymi prelegentami byli wykładowcy WSD, ojcowie: Adam Wojtczak OMI, Sebastian Łuszczki OMI i Kazimierz Lijka OMI. Zostały przez nich poruszone kwestie dogmatyczne, moralne i liturgiczne. Prelegenci zadbali, aby przedstawiona tematyka miała swoje konkretne i praktyczne zastosowanie. Odsłonili przed misjonarzami nowe perspektywy głoszenia słowa Bożego i urozmaicenia przebiegu rekolekcji w różnorodnych wymiarach.

Nadrzędnym celem spotkania było rozbudzenie pragnienia Boga poprzez przyjęcie Jego miłosierdzia, kontemplacja nad nim, głoszenie go i praktykowanie przez każdego człowieka.



Klasztor w Obrze, pełni rolę Wyższego Seminarium Duchownego, od roku 1926, kiedy przybyli do niego Misjonarze Oblaci MN (z przerwą na lata okupacji). W tym czasie mury opuściło więcej niż 750 wyświęconych misjonarzy oblatów. Dziś pracują na wszystkich kontynentach, w więcej niż 25 krajach. Obecnie w Obrze kształcą się na księży misjonarzy około 50 kandydatów.

Za: www.oblaci.pl

U CYSTERSÓW W JĘDRZEJOWIE ROZSTRZYgniĘTO KONKURS PLASTYCZNY

W sobotę, 21 listopada 2015 r. w Archidiecezji Cystersów w Jędrzejowie rozstrzygnięto II Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Błogosławiony Wincenty Kadłubek – Mistrz Kultury Polskiej”.

Wpłynęło 153 prace z dziewięciu województw: śląskiego, dolnośląskiego, świętokrzyskiego, pomorskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, małopolskiego, mazowieckiego i lubelskiego.

Jury w składzie: o. Opat Edward Stradomski, O. Przeor Jan Strumiłowski, Pani Małgorzata Rusin – Woźnica – plastyk, Przed-

stawiciele rodziców, Przedstawiciele dzieci miało „trudny orzech do zgryzienia”. Każdy członek jury mógł przyznać maksymalnie 6 punktów za pomysł pracy, technikę wykonania, stopień trudności i ogólny wyraz artystyczny. Podczas oceny imiona i nazwiska autorów nie były widoczne.

Za: www.diecezja.kielce.pl

ŚWIADKOWIE RADOŚCI – CZYLI MŁODZI KONSEKROWANI RAZEM

W trwającym Roku Życia Konsekrowanego po raz pierwszy internetowe rozważania adwentowe prowadzą wspólnie przedstawiciele różnych zgromadzeń zakonnych.

Rozważania „Chwilówka” na adwent 2015 powstały z inicjatywy młodych osób konsekrowanych dla których jest to jedna z form współpracy i wspólnotowego dawania świadectwa – bowiem różne są dary łaski, lecz ten sam duch.



W pierwszym tygodniu adwentu rozważania prowadzi ks. Adam Gołębiowski – Salezjanin. Wszystkie nagrania udostępniane są

przez stronę internetową www.mlodzikonsekrowani.pl – która, jak mamy nadzieję, chociaż powstała na potrzeby II Kongresu Młodych Osób Konsekrowanych **nadal będzie miejscem ukazywania piękna życia konsekrowanego i wyrażania radości z powołania**. Wspólnie tworzone rozważania adwentowe niech będą tego dobrym początkiem.

Zachęcamy do włączenia się w budowanie strony internetowej oraz aktywności na naszych profilach społecznościowych. Czytajmy, słuchajmy, dodawajmy, obserwujmy, lajkujmy, przekazujmy – dzielimy się tym co dla nas jest wartością!

Wszelkie propozycje, relacje ze spotkań i wydarzeń, artykuły itp. można dodać do strony przesyłając je na adres mlodzikonsekrowani@gmail.com

Jednocześnie zapraszamy do dopisywania się do profili, do dialogowania i komentowania:

Twitter: @Konsekrowani (<https://twitter.com/Konsekrowani>)

Facebook: Konsekrowani

(<https://www.facebook.com/konsekrowani>)

Google +: [mlodzikonsekrowani](https://plus.google.com/+mlodzikonsekrowani)

YouTube: kanał - Młodzi Konsekrowani

Odwiedzajcie stronę: www.mlodzikonsekrowani.pl

Refleksja tygodnia

„nie możecie żyć z procentów, sami musicie być jak wasi męczennicy” PAPIEŻ DO DUCHOWNYCH I KONSEKROWANYCH W UGANDZIE

Świadectwo ugandyjskich męczenników, którzy nie ulegli homoseksualnym żądom krwawego króla Mwangi II, lecz pozostali wierni nakazom nowej chrześcijańskiej wiary, powracało podczas całej wizyty w Ugandzie w papieskich przemówieniach.

Franciszek przypomniał o tym również podczas spotkania 27 listopada 2015 z duchowieństwem i osobami konsekrowanymi. I tym razem odłożył wcześniej przygotowane przemówienie. Oto tekst improwizowanego papieskiego przemówienia:

Pozostawię biskupowi odpowiedzialnemu za życie konsekrowane przesłanie, które do was napisałem, aby zostało opublikowane.

Przepraszam, bo wracam do mojego języka ojczystego. Nie potrafię bowiem dobrze mówić po angielsku.

Dziś wieczorem pragnę powiedzieć o trzech rzeczach. Po pierwsze, w Księdze Powtórzonego Prawa Mojżesz przypomina swojemu ludowi: „nie zapominajcie”. I powtarza to kilka razy w tej księdze: „nie zapominajcie”. Nie zapominajcie o tym wszystkim, co Bóg uczynił dla swojego ludu. Pierwszą rzeczą, którą chcę wam powiedzieć, to abyście mieli, abyście prosili o łaskę pamięci. Jak powiedziałem do młodzieży, w krew ugandyjskich katolików włączona jest krew męczenników. Nie zapominajcie o tym ziarnie! Abyście mogli w ten sposób nadal rosnąć. Głównym wrogiem pamięci jest zapomnienie, ale nie jest to wróg najbardziej niebezpieczny. Najbardziej niebezpiecznym wrogiem pamięci jest przyzwyczajenie się do dziedziczenia dóbr naszych ojców. Kościół w Ugandzie nie powinien nigdy przyzwyczaić się do dawnej pamięci swoich męczenników. Męczennik oznacza: świadek. Kościół w Ugandzie, aby być wiernym tej pamięci, musi nadal być świadkiem. Nie powinien żyć z kapitału. Miniona chwala była początkiem, ale wy musicie budować przyszłe chwały. I to jest zadanie, jakie Kościół wam powierza: bądźcie świadkami, tak jak byli świadkami męczennicy, którzy oddali swoje życie dla Ewangelii.

Aby być świadkami - drugie słowo, które chcę wam powiedzieć – trzeba być wiernym. Wiernym pamięci, wiernym swemu powołaniu, wiernym gorliwości apostołskiej. Wierność oznacza postępowanie drogą świętości. Wierność oznacza czynienie tego, co robili dawni świadkowie: bycie misjonarzami. Może tutaj w Ugandzie są diecezje, które mają wielu kapłanów i diecezje, które

mają ich mało. Wierność oznacza zaoferowanie się biskupowi, aby udać się do innej diecezji, która potrzebuje misjonarzy. A nie jest to łatwe. Wierność oznacza wytrwałość w powołaniu. I chcę tutaj podziękować szczególnie za przykład wierności, jaki dały mi siostry prowadzące Dom Miłosierdzia: wierność wobec ubogich, chorych, potrzebujących, ponieważ tam jest Chrystus. Uganda została zroszona krwią męczenników, świadków. Dziś trzeba nadal ją zraszać i dlatego pojawiają się nowe wyzwania, nowi świadkowie, nowe misje. W przeciwnym razie stracie posiadane wielkie bogactwo a „Perła Afryki” będzie w końcu przechowywana w muzeum. Diabeł bowiem atakuje w ten sposób, krok po kroku. Mówię nie tylko do kapłanów, ale także do zakonników. Ale chciałem to powiedzieć w sposób szczególnie kapłanom w odniesieniu do problemu misyjności: aby diecezje z wieloma duchownymi ofiarowały pomoc tym, które mają ich mniej. W ten sposób Uganda nadal będzie misyjną.



Pamięć oznaczająca wierność. I wierność, która jest możliwa tylko do modlitwy. Jeśli zakonnik, zakonnica, ksiądz przestaje się modlić, lub modli się niewiele, bo mówi, że ma dużo pracy, to już zaczął tracić pamięć, już zaczął tracić wierność. Modlitwa oznacza również upokorzenie, upokorzenie aby regularnie iść do spowiednika, żeby mu wyznać swoje grzechy. Nie można kuleć na obydwie nogi. My zakonnicy i zakonnice czy księża nie możemy prowadzić podwójnego życia. Jeśli jesteś grzesznikiem, jeśli jesteś grzesznicą, prosz o przebaczenie. Ale nie ukrywaj tego, czego Bóg nie chce; nie ukrywaj braku wierności. Nie zamykaj pamięci w szafie.

Pamięć, nowe wyzwania - wierność pamięci - i modlitwa. A mo-

dlitwa zaczyna się zawsze od uznania siebie za grzesznika. Z tymi trzema kolumnami „Perła Afryki” będzie nadal perłą, a nie tylko hasłem w słowniku. Niech męczennicy, którzy dali się temu Kościołowi, pomagają wam podążać naprzód w pamięci, w wierności i modlitwie.

I proszę was, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dziękuję.

Teraz zapraszam was, abyśmy wszyscy razem odmówili „Zdrowaś Mario” do Matki Bożej: „Zdrowaś Maryjo...” Za: www.wiara.pl

Wiadomości zagraniczne



PAPIEŻ OTWORZYŁ DRZWI MIŁOSIĘRDZIA

Najważniejszym wydarzeniem papieskiej wizyty w Republice Środkowoafrykańskiej, a może nawet całej obecnej pielgrzymki Franciszka do Afryki, było otwarcie Jubileuszowych Drzwi Miłosierdzia w katedrze w Bangi. W ten sposób Ojciec Święty nieformalnie rozpoczął Rok Miłosierdzia, który oficjalnie rozpocznie się w Rzymie 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Otwarcie Drzwi Miłosierdzia w stolicy Republiki Środkowoafrykańskiej, kraju w którym toczy się od lat krwawa wojna domowa, ma szczególne znaczenie, bo właśnie tutaj, jak nigdzie indziej, ludzie potrzebują Bożego przebaczenia i miłości.

Po przybyciu do katedry, wokół której zgromadziło się tysiące księży, zakonników i zakonnic oraz miejscowa młodzież, w krótkim improwizowanym przemówieniu Papież nazwał Bangi duchową stolicą świata. Powiedział, że na tej ziemi cierpiącej wskutek wojny rozpoczyna się Jubileuszowy Rok Miłosierdzia i wezwał do modlitwy o pokój nie tylko w tym kraju, ale we wszystkich innych doświadczanych takim samym cierpieniem.

Otwierając Drzwi Miłosierdzia w katedrze Bangi Franciszek recytował słowa Pisma Świętego: „Otwórzcie drzwi sprawiedliwości”, a zgromadzeni odpowiedzieli: „Wejść i złożyć dzięki Panu” i okrzykami radości przywitali otwarcie drzwi.

Po chwili modlitwy w milczeniu Papież jako pierwszy wszedł do katedry. Następnie rozpoczęła się Msza, będąca kulminacją jego wizyty w tym afrykańskim kraju.

W homilii Franciszek nawiązał do historii znanej z Dziejów Apostolskich, kiedy to Piotr i Jan zamiast dać jałmużnę uzdrawiają paralytyka leżącego u wejścia do świątyni. Także dzisiaj chrześcijanie mają nieść uzdrowienie tym, którzy już stracili nadzieję, i mają im pomagać w rozpoczęciu nowego życia, w „przeprawieniu się na drugi brzeg” (Łk 8, 22):

„Jezus nie posyła nas na drugi brzeg samych, ale raczej zachęca nas, abyśmy przeprawili się wraz z Nim, a każdy z nas robi to realizując swoje osobiste powołanie. Musimy zatem być świadomi, że tego przejścia na drugą stronę można dokonać jedynie z Nim, uwalniając się od koncepcji rodziny i krwi, które dzielą, aby natomiast budować Kościół-Rodzinę Bożą, otwartą dla wszystkich, troszczącą się o tych, którzy tego najbardziej potrzebują” – powiedział Papież.

Przeprawienie się na drugi brzeg polega według Franciszka na doświadczaniu Bożego przebaczenia i dzieleniu się tym z innymi: „Doświadczysz sami przebaczenia, musimy przebaczać innym. Oto nasze podstawowe powołanie: «Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski» (Mt 5,48). Jednym z

podstawowych wymogów tego wezwania do doskonałości jest miłość nieprzyjaciół, która zabezpiecza przed pokusą zemsty i przeciwko spirali niekończącego się odwetu. Jezus stale nalegał na ten szczególnie aspekt świadectwa chrześcijańskiego (por. Mt 5,46-47). Ludzie zaangażowani w ewangelizację muszą zatem przede wszystkim wprowadzać przebaczenie, być specjalistami od pojednania, ekspertami miłosierdzia. W ten właśnie sposób możemy pomóc naszym braciom i siostram «przejść na drugą stronę», ukazując im tajemnicę naszej siły, naszej nadziei, naszej radości, które mają swoje źródło w Bogu, ponieważ są oparte na pewności, że jest On z nami w łodzi” – powiedział Papież.

Nawet w obliczu rozszalałej nienawiści chrześcijanin zawsze musi pamiętać, że Bóg jest najsilniejszy, ponieważ jego ostatnim słowem jest miłość:

„Wszędzie, a przede wszystkim tam, gdzie panuje przemoc, nienawiść, niesprawiedliwość i prześladowanie, chrześcijanie są powołani, aby dać świadectwo o tym Bogu, który jest Miłością. Zachęcając kapłanów, osoby konsekrowane i świeckich, którzy w tym kraju żyją niekiedy aż w stopniu heroicznym cnotami chrześcijańskimi, przynajmniej, że odległość, jaka nas dzieli od tak wymagającego ideału świadectwa chrześcijańskiego, jest czasami duża. Dlatego w formie modlitwy wypo-

wiadam słowa św. Pawła: «Bracia: Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich» (1 Tes 3,12). W związku z tym świadectwo pogan o chrześcijanach Kościoła pierwszych wieków ma trwać na naszym horyzoncie jak latarnia morska: «Patrzcie, jak oni się kochają, kochają się naprawdę» (Tertulian, Apologetyk, 39, 7). Na zakończenie homilii Ojciec Święty wezwał mieszkańców Republiki Środkowoafrykańskiej do zaprzestania walki i poszukiwania pokoju:

„Do wszystkich, którzy niesprawiedliwie używają broni tego świata, kieruję apel: odłóżcie te narzędzia śmierci; uzbrójcie się raczej w sprawiedliwość, miłość i miłosierdzie – rzeczywiste gwarancje pokoju. Uczniowie Chrystusa, kapłani, zakonnicy i świeccy żyjący w kraju o nazwie tak wymownej, w kraju znajdującym się w samym sercu Afryki, powołanym do odkrycia Pana jako prawdziwego centrum wszystkiego co dobre! Waszym powołaniem jest ucieleśnianie Serca Bożego pośród waszych współobywateli. Niech Pan zechce uczynić nas wszystkich «utwierdzone... nienaganne w świętości

wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi» (1 Tes 3,13). Pojednanie, przebaczenie, miłość i pokój. Amen!''.

Po zakończeniu Mszy Ojciec Święty spotkał się przed katedrą z młodzieżą. Podczas spotkania wyświadał też kilku młodych Afrykańczyków, co było szczególnym znakiem w kraju pogrążonym w wojnie domowej, w której bardzo często walczą ludzie młodzi, a nawet dzieci-żołnierze. Tym samym Franciszek podkreślił, że Rok Miłosierdzia to także rok pokuty i pojednania. Za: [Radio watykańskie](#)

PREZYDENT PERU BĘDZIE UCZESTNICZYŁ W BEATYFIKACJI POLSKICH MĘCZENNİKÓW

Prezydent Peru Ollanta Humala zapowiedział swój udział w beatyfikacji polskich franciszkanów, o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego, zamordowanych w 1991 r. w tym kraju. Wraz z nimi na ołtarze zostanie wyniesiony włoski ksiądz Alessandro Dordi, który zginął męczeńsko w Peru w tym samym roku.

Beatyfikacja odbędzie się 5 grudnia w Chimbote. Przewodniczyć jej będzie prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato.

Ojcowie Tomaszek i Strzałkowski zginęli w Pariacoto 9 sierpnia 1991 r. Grupa członków maoistowskiej partyzantki Świetlisty Szlak wtargnęła do domu parafialnego i zabrała zakonników na miejscowy cmentarz. Tam o. Michał został zabity strzałem w kark, a o. Zbigniew – w plecy i w głowę. W odległym o kilka kilometrów Vinzos, 25 sierpnia 1991 r. został zastrzelony ks. Alessandro Dordi. Proces beatyfikacyjny trzech duchownych, rozpoczęty jeszcze w latach 90., zakończył się ogłoszeniem dekretu o ich męczeństwie 3 lutego br.

5 grudnia Poczta Polska wprowadzi do obiegu znaczki z wizerunkiem o. Strzałkowskiego i o. Tomaszka oraz podpisem: „Świadkowie nadziei – błogosławieni misjonarze polscy”.

W dniu beatyfikacji, franciszkanie organizują uroczystości dziękczynne w bazylice św. Franciszka w Krakowie. O godz. 16.00 Mszy św. przewodniczyć będzie metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz, a kazanie wygłosi o. prof. Wiesław Bar OFMConv, wicepostulator procesu beatyfikacyjnego, sędzia delegowany w rogatoryjnym procesie beatyfikacyjnym, kierownik Katedry Prawa Kanonizacyjnego i Sakramentów Świętych KUL. Podczas liturgii zostanie po raz pierwszy wykonana Msza o Męczennikach, skom-

ponowana przez krakowskiego kompozytora i dyrygenta Piotra Pałkę.



Bezpośrednio po Mszy w klasztorze franciszkanów zostanie otwarta Kaplica Relikwii Męczenników z Pariacoto. Będą w niej eksponowane m.in. zakrwawione ubrania, w których franciszkańscy misjonarze ponieśli śmierć męczeńską 24 lata temu. Są to relikwie pierwszego stopnia, przechowywane dotąd w Prowincjałacie (karii franciszkanów). Będzie można ponadto zobaczyć rozmaite pamiątki, rzeczy codziennego użytku nowych błogosławionych, które przekazały zakonowi ich rodziny, a także usłyszeć ich głos zarejestrowany przed ich wyjazdem na misje.

Tego dnia zostanie zaprezentowany wiernym także teledysk do hymnu beatyfikacyjnego „Świadkowie nadziei”, zrealizowany przez Włodzimierza Czwartosza. Jest on już teraz dostępny w internecie na YouTube.

Franciszkanie planują ponadto Modlitwę Uwielbienia za Błogosławionych Współbraci w niedzielę 6 grudnia o godz. 20.00 w Auli bł. Jakuba. Za: www.deon.pl

70-LECIE POLSKIEJ MISJI W MONACHIUM

W niedzielę, 22 listopada 2015 r., w Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium w kościele św. Józefa, odprawiona została Msza święta dziękczynna za 70 lat istnie-

nia polskiego duszpasterstwa w Monachium.

Eucharystii przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz – Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, który również wygłosił homilię. Współkoncelebransami byli: o. dr Janusz Sok CSsR – Prowincjał Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, o. dr Stanisław Pławecki CSsR – proboszcz Polskiej Parafii

Katolickiej w Monachium, o. Tomasz Sadowski CSsR i o. Bogdan Nieć CSsR – wikariusze, ks. dr hab. Grzegorz Pyżlak oraz o. Piotr Mróz OFM.

Na początku Mszy św. wszystkich zgromadzonych przywitał o. Stanisław Pławecki oraz ks. Markus Gottswinter – proboszcz niemieckiej parafii św. Ludwika i św. Józefa. Na zakończenie Eucharystii do zgromadzonych bardzo licznie parafian,

pocztów sztandarowych i osób w strojach ludowych przemówił Prowincjał o. Janusz Sok oraz Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej p. Andrzej Osiak. Przewodniczącą Rady Parafialnej Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium p. Joanna Halemba wraz z p. Andrzejem Halembą w imieniu całej wspólnoty parafialnej złożyli także gratulacje panu prof. Piotrowi Małozzewskiemu, który w sobotę 21 listopada 2015 r. otrzymał z rąk ks. kard. Reinharda Marxa medal św. Korbiniana za jego wieloletnie zaangażowanie w życie Kościoła, a zwłaszcza na rzecz duszpasterstwa obcojęzycznego. Podczas liturgii śpiewał chór parafialny oraz grał kwartet dęty pod dyrygenturą pana Józefa Obuchowskiego. Po południu, tego samego dnia, w sali parafialnej przy kościele św. Józefa odbył się „Koncert Jubileuszowy” z okazji 70-lecia duszpasterstwa polskiego w Monachium.

Przybyli na uroczystości ks. bp Wiesław Lechowicz oraz o. Janusz Sok wraz z pozostałymi kapłanami, zaproszonymi gośćmi i parafianami wysłuchali i obejrżeli wystąpień śpiewno-muzycznych i tanecznych, zespołów działających przy polskiej parafii w Monachium. Podczas koncertu wystąpili: chór parafialny pod dyr. pana Józefa Obuchowskiego, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiak”, zespoły muzyczne: Te Deum, Semper Fidelis, Redemptor, duet młodych muzyków: Jan

Niedringhaus (skrzypce) i Valentin Stefens (fortepian) oraz Zespół „Polonia”.

Dzień wcześniej, w sobotę 21 listopada w ośrodku duszpasterskim na Neuperlachu ks. bp Wiesław Lechowicz spotkał się na Eucharystii z Radą Parafialną oraz z przedstawicielami wszystkich grup parafialnych. Po Mszy św. odbyło się spotkanie w budynku parafialnym na Neuperlachu.



Duszpasterstwo polskie w okręgu monachijskim zostało zainicjowane jeszcze w czasie trwania II wojny światowej. Niepełna 20 km od Monachium znajdował się hitlerowski obóz koncentracyjny w Dachau, utworzony w 1933 r. W okresie od kwietnia 1940 r. do kwietnia 1945 r. przywieziono do niego ponad 35.000 Polaków, w tym 2000 polskich kapłanów. Kapłani ci spieszyli z posługą współrodakom przebywającym w poszczególnych blokach, organizując prowizoryczne miej-

sca kultu Bożego. Kiedy od lata 1941 r. księżom polskim nie wolno już było oficjalnie odprawiać Mszy św., czynili to potajemnie w niedziele przed brzaskiem dnia jeszcze wśród nocnych ciemności. Za kielich służyła wtedy szklanka, a za mszał przemyczony do obozu potajemnie podręczny mszałik dla wiernych.

W momencie wyzwolenia obozu dachauowskiego 29.04.1945 r. było w nim 761 kapłanów polskich. Wielu z nich nie mogło od razu opuścić obozu ze względu na epidemię tyfusu.

3 czerwca 1945 r. władze amerykańskie przeniosły 5 tys. Polaków byłego obozu koncentracyjnego w Dachau do dawnych koszar wojskowych na „Freimannie” w Monachium. W liczbie tej znalazło się 450 polskich kapłanów.

Formalnie Polska Parafia w Monachium została ustanowiona 17.06.1945 r. przez ks. abpa J. Gawlinę. Siedziba parafii znajdowała się na Freimannie, a pierwszym proboszczem był ks. Stefan Leciejewski, kapłan diecezji poznańskiej.

Od 1978 r. w Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium (niegdyś Polskiej Misji Katolickiej) pracują Redemptoryści.

Za: www.redemptor.pl

LOGO JUBILEUSZU MIŁOSIĘDZIA ROZSZYFROWANE

Logo i motto Roku Miłosierdzia niesie ze sobą niezwykłą katechezę, która – można tak powiedzieć – jest sumą teologiczną miłosierdzia. W motcie, które jest fragmentem z Łk 6,36 „Miłosierni jak Ojciec”, proponuje się życie miłosierdziem, biorąc przykład z Ojca, który prosi o to, aby nie sądzić i nie potępiać, lecz wybaczać oraz dawać miłość i przebaczenie bez miary (por. Łk 6,37-38).

Logo jest dziełem ojca Marko I. Rupnika S.J. Przywołując bardzo cenny dla Kościoła starożytny wizerunek Syna, który bierze na plecy zagubionego człowieka, logo wskazuje miłość Chrystusa, który wypełnia tajemnicę swojego Wcielenia Odkupieniem. Wizerunek jest tak wykonany, aby ukazać Dobrego Pasterza, który dotyka ciało człowieka aż do głębi czyniąc to z taką miłością, która przemienia życie. Jest jeszcze jeden szczegół, na który powinniśmy zwrócić naszą uwagę: Dobry Pasterz, w akcie całkowitego miłosierdzia, bierze na plecy ludzkość, ale Jego wzrok łączy się ze wzrokiem człowieka. Chrystus widzi oczami Adama, a Adam oczami Chrystusa. Każda osoba, kontemplując w Jego wzroku miłość Ojca, odkrywa w Chrystusie nowego Adama, a także swoje własne człowieczeństwo oraz przyszłość, która ją oczekuje.

Dobry Pasterz, w akcie całkowitego miłosierdzia, bierze na plecy ludzkość, ale Jego wzrok łączy się ze wzrokiem człowieka. Chrystus widzi oczami Adama, a Adam oczami Chrystusa.



Cała scena umiejscowiona jest w formie tak zwanej mandorli (z wł. migdał). Forma ta również jest bardzo ważna dla ikonografii starożytnej i średniowiecznej, gdyż odwołuje się do obecności dwóch natur: boskiej i ludzkiej, w Chrystusie. Trzy koncentryczne kształty owalne o kolorze stopniowo jaśniejszym w kierunku zewnętrznym sugerują ruch Chrystusa, który wyciąga człowieka z nocy grzechu i śmierci. Z drugiej strony, głębia ciemniejszego koloru sugeruje również niepoznawalność miłości Ojca, który wszystko przebacza.

Za: www.orione.pl

ANTONIANKI OTWIERAJĄ DOM SAMOTNEJ MATKI NA ŁOTWIE

Dla polskich Sióstr Antonianek listopad 2015 roku był czasem szczególnym: s. Emanuela i s. Gabriela wyjechały na Ło-

twę. Burmistrz miasta Madona poprosił Antonianki o poprowadzenie placówki dla samotnych matek w ciąży i z małymi dziećmi. Pierwszym i najważniejszym celem istnienia domu ma być ratowanie życia poczętych dzieci. Siostry będą tam teraz uczyć się języka łotewskiego, poznawać kulturę tego zróżnicowanego

narodowościowo i wyznaniowo kraju. W tym czasie mają też odbywać się prace remontowe budynku, w którym ma powstać dom dla samotnych matek. Siostry Antonianki prowadzą już dom samotnej matki – w Łodzi.

Za: www.radioniepokalanow.pl

CHRYSTUSOWIEC ODZNACZONY W LONDYNIE

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej pan Andrzej Duda nadał odznaczenia państwowe przedstawicielom brytyjskiej Polonii. Wśród odznaczonych znalazł się nasz współbrat ks. Jan Wojczyński TChr, który otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się w poniedziałek 9 listopada 2015 roku w siedzibie Ambasady RP w Londynie. Deko-

racji dokonał Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Witold Sobków w obecności Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. prałata Stefana Wylężka, pani Konsul Generalnej Ilony Węglowskiej-Hajnus, pani wicekonsul Ines Czajczyńskiej- Da Costa, Sekretarza Rady Ochrony Pamięci i Męczeństwa pana prof. Andrzeja Krzysztofa Kunerta oraz innych gości i pracowników polskiej ambasady. Obecny był również biskup połowy Wojska Polskiego generał brygady Józef Guzdek, którego przybył do Londynu na obchody związane z 75 rocznicą Bitwy o Anglię.

Za: www.chrystusowcy.pl

REORGANIZACJA KLARETYNÓW W EUROPIE

W dniach od 30 listopada do 3 grudnia 2015 roku w Rzymie odbywa się zebranie klaretynskich wyższych przełożonych i Zarządu generalnego. Jest to już kolejne zebranie poświęcone reorganizacji Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów na kontynencie europejskim.



18 uczestników zebrania dokona oceny obecnego etapu procesu reorganizacji, analizy wypracowanych wspólnie w ostatnim okresie i ostatecznie zaproponowanych przez Zarząd Generalny modeli przyszłej struktury Organizmów Większych oraz określili dalsze działania w ramach rozpoczętego procesu. Obecnie w Europie jest 11 Organizmów Większych (Prowincji i Delegatur). W Europie pracuje ok. 750 klaretynów. W perspektywie do trzech lat planowane jest dokonanie reorganizacji, w wyniku której powstaną tylko trzy lub cztery Prowincje klaretynskie w Europie.

Za: www.klaretyni.pl

Zapowiedzi wydarzeń

FILM O MĘCZENNİKACH PERUWIAŃSKICH W TVP

„Życia nie można zmarnować” – z tym mottem szli przez życie misjonarze Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek. Te słowa stały się także tytułem filmu – o ich życiu, pracy i śmierci. Film został zrealizowany przez ekipę TVP w peruwiańskich Andach i w Polsce. W przeddzień ich beatyfikacji w piątek 4 grudnia o godz. 20.25 pokaże ten film program pierwszy TVP. (będzie on powtórzony w niedzielę 6 grudnia o godz. 9.30).

W filmie widzowie zobaczą m. in. wypowiedzi ostatniego świadka porwania polskich zakonników – siostry zakonnej Berty Hernandez, a także Luisa Bambarena, emerytowanego biskupa, który zaprosił do Peru polskich zakonników również mieszkańców Pariacoto i polskich misjo-

narzy obecnie tam pracujących. W Polsce zostały nagrane rozmowy z rodzinami męczenników, w tym z mamą Zbigniewa Strzałkowskiego, która od wielu lat nie chciała się wypowiadać o tych dramatycznych wydarzeniach.



Zdjęcia filmowe w Peru, ekipa TVP, realizowała w Limie, Chimbote, w Barrance nad Oceanem Spokojnym i w parafii Pariacoto. Pariacoto to obecnie miasteczko, w którym mieszka 2 tys. osób, nato-

miast teren parafii to 73 wsie znajdujące się w peruwiańskich Andach.

REKOLEKCJE ADWENTOWE NA FRANCISZKANIE.TV

Tegoroczny Adwent już za kilka dni, a my powoli kończymy prace nad rekolekcjami. Od kilku lat proponujemy Wam codzienne rekolekcje w czasie Wielkiego Postu i Adwentu. Nie inaczej będzie i tym razem – od 29 listopada ruszamy z codziennymi rozważaniami, które będzie można oglądać aż do Wigilii. Rekolekcje poprowadzi o. Leszek Łuczkanin OFMConv, którego znamy z cyklu „Namórczenie” – rekolekcji na Wielki Post 2015.

Przygotowaliśmy trailer – filmową zapowiedź rekolekcji o raz prezentację muzyki, która towarzyszyć będzie rozważaniom, a także plakat. Tytuł cyklu to „Bóg się rodzi.

Ktoś truchleje?" Serdecznie zapraszamy do oglądania franciszkańskich rekolekcji adwentowych! Za: www.franciszkanie.tv

REDEMPTORYŚCI NA ADWENT 2015

Podobnie jak w minionych latach redemptoryści proponują w internecie krótkie rozważania słowa Bożego na każdy dzień Adwentu w różnej formie.

Na Portalu Kaznodziejским Redemptorystów slovo.redemptor.pl publikowane są krótkie homilie na poszczególne dni Adwentu. Przygotowują je o. Witold Szamburski CSsR z Neumarktu i bracia diakoni z Wyższego Seminarium Duchownego Redemptorystów w Tuchowie.

Na kanale redemptorystów na YouTube [Redemptorists Poland](http://Redemptorists_Poland), na portalach redemptor.pl, benedeo.com i na fanpage Redemptoryści na FB ukazują się codzienne filmowe rozważania zatytułowane „Wcielone Miłosierdzie”, przygotowane przez redemptorystów z kilku polskich wspólnot, zaangażowanych w różne rodzaje posługi apostołskiej. Nad ich produkcją pracuje: Wydawnictwo i Kwartalnik Homo Dei oraz portal redemptor.pl. Ponadto ojcowie Marek Kordecki CSsR i Marek Krzyżkowski CSsR proponują codzienne internetowe rekolekcje adwentowe „We drzwiach”. Można je śledzić jako [wydarzenie na FB](http://wydarzenie.na.fb).

Ciekawą inicjatywą adwentową są też cotygodniowe rozważania filmowe o Matce Bożej Nieustającej Pomocy, związane z przeżywanym jubileuszem 150-lecia przekazania tej ikony Zgromadzeniu

Redemptorystów i rozszerzania jej kultu na cały świat. Ich produkcją zajęli się o. Marek Kotyński CSsR i o. Dariusz Pabiś CSsR z parafii św. Klemensa Hofbauera w Warszawie. Rozważania te można oglądać na stronie swietyklemens.pl oraz na kanale YT Paben Studio.

Warto dodać, że na Portalu Kaznodziejским slovo.redemptor.pl znajdują się również homilie na niedziele i święta, kazania obrzędowe oraz ciekawe materiały do osobistego wykorzystania zamieszczone w dziale „Czytelnia”. Publikowane są tam ponadto cykle kazań na nabożeństwo nowenny nieustannej do Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz rozważania o świętych i błogosławionych redemptorystach, czego internauta nie znajdzie na innych portalach o podobnym charakterze. O. Sylwester Cabała CSsR

WITRYNA TYGODNIA

SPOTKALIŚMY ŚWIĘTYCH – WSPÓŁCZEŚNI MĘCZENNICZY CHRYSYUSA

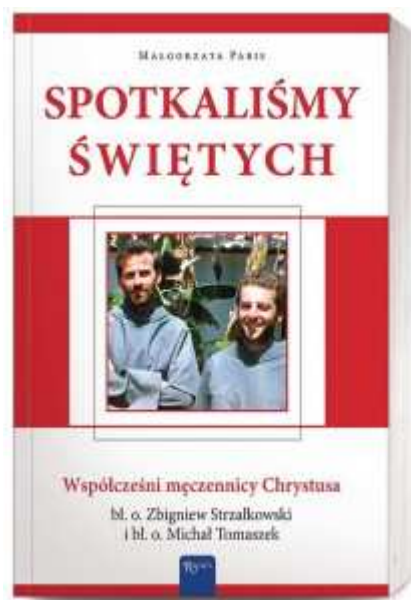
W 1991 roku dwaj polscy misjonarze franciszkańscy pracujący w Peru zostali bestialsko zamordowani przez komunistyczne bojówki. Ich męczeńska śmierć jest świadectwem mięstwa oraz całkowitego oddania się Bogu, co stało się przyczynkiem do wyniesienia ich na ołtarze 5 grudnia 2015 roku. O świętości o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka zaświadcza ludzi, którzy ich znali, z nimi żyli i potwierdzają ich niezłomność oraz gorliwość.

Tak o pomysł przygotowania tej książki napisała jej autorka – Małgorzata Pabis:

„W sierpniu 1991 roku przebywałam na Kalwarii Pałacowskiej. 10 sierpnia, w godzinach popołudniowych, pomałałam w sklepiu przy Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej. W tle słychać było dźwięki dochodzące z radiodobornika. I nagle razem z moją przyjaciółką Agatą zamarliśmy – Radio Watykańskie podało informację, że dwaj franciszkańscy misjonarze w Peru: ojciec Michał Tomaszek i ojciec Zbigniew Strzałkowski zostali zamordowani. Wiadomość szła z ust do ust, a Kalwaria, która przygotowała się do wielkiego sierpniowego odpustu, zamarlała... Był płacz, były pytania: dlaczego? Przecież prawie wszyscy znaliśmy ich, zegnaliśmy, kiedy wyjeżdżali na misje do Peru”.

W książce autorka zamieściła wspomnienia rodziny, przyjaciół i bliskich Męczenników. Są tam także świadectwa wymodlonych za ich wstawiennictwem łask.

Zapis wspomnień wzbogacony jest o oryginalną korespondencję franciszkańskich męczenników z rodziną i przełożonymi. „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą” (Mt 10,28) – te słowa Ewangelii nadal są aktualne, gdyż dramatyczne prześladowania świadków Chrystusowych trwają, a chrześcijanie wciąż umierają za wiarę.



Szczególnym dodatkiem do książki jest płyta CD z nagraniami pieśni poświęconych męczeństwu oraz listów pisanych przez o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka.

Na koniec przywołajmy znów kilka słów autorki: „I wreszcie nadszedł ten dzień, kiedy z Watykanu przyszła radosna wiadomość o podpisaniu dekretu o heroicznosci cnót ojca Michała i ojca Zbigniewa. Wkrótce potem pojawiła się data uroczystości. Od razu podjęłam się zadania – zebrania świadectw od osób, które znały Męczenników, bądź od tych, na życie których oni w jakiś sposób wpłynęli. Ich życie wciąż bowiem przynosi owoce. Ja już dziś mogę napisać, że uczyniłam ich dodatkowymi patronami moich synów. Starszy miał już św. Krzysztofa (tak ma na drugie imię) i św. Ojca Pio, bo urodził się w dniu jego wspomnienia. Młodszemu, jako że na chrzcie otrzymał imię Michał, patronuje największy z archaniołów. Teraz – jak ufam – mają dodatkowych pomocników w Niebie”.

Jak napisała Małgorzata Pabis, jej książka nie jest życiorysem ojca Michała i ojca Zbigniewa. Jest to duży zbiór świadectw. „Starałam się porozmawiać z tymi osobami, które w jakiś sposób były blisko franciszkanów, którzy oddali życie w Peru. Mam nadzieję, że każdy kto ją przeczyta, w inny sposób spojrzy na słowa Chrystusa: ” – napisała autorka książki.

Oprawa: Miękka (wkładka zdjęciowa + płyta CD)

Format: 140 X 200

Stron: 168

Cena: 24,90 zł.

Kupuj na: www.rafael.pl

Odeszli do Pana

ŚP. O. PROF. ZACHARIASZ JABŁOŃSKI (1940-2015) OSPPE

Dnia 26 listopada 2015 roku w wieku 75 lat, w 57. roku życia zakonnego i w 51. roku kapłaństwa odszedł do umiłowanego Pana śp. o. Zachariasz Szczepan Jabłoński, paulin. O. Zachariasz zmarł o godz. 5.50 w częstochowskim szpitalu.

O. Zachariasz Jabłoński był doktorem nauk teologicznych, profesorem Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego i kierownikiem Katedry Mariologii Instytutu Teologicznego w Radomiu. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i członkiem zwyczajnym Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej. W trakcie swojej pracy naukowej opublikował kilkadziesiąt prac związanych z problematyką kultu maryjnego i ruchem pielgrzymkowym, szczególnie z Jasną Górą.



Był członkiem Rady ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek Konferencji Episkopatu Polski, kronikarzem Jasnej Góry, członkiem Komitetu Obchodów 600-lecia Sanktuarium, organizatorem wielu Dni Kultury Maryjnej, licznych sympozjów i sesji. Był duszpasterzem akademickim, organizatorem grup młodzieżowych Pieszej Pielgrzymki Warszawskiej. W latach 1981-1996 był współorganizatorem i przewodnikiem Pieszej Pielgrzymki ze Skałki na Jasną Górę. W latach 2008-2014 pełnił funkcję definitora generalnego Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika.

Szczepan Jabłoński, syn Adama i Józefy, urodził się 16 grudnia 1940 r. w Brdowie

diec. wrocławskiej. Pierwszą profesję w Zakonie Paulinów złożył 8 września 1958 r. Świecenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1964 r.

Msza św. pogrzebowa śp. o. Zachariasza Jabłońskiego została odprawiona w niedzielę, 30 listopada o godz. 11.00 w bazylice jasnogórskiej. Eucharystii przewodniczył metropolita częstochowski abp Wacław Depo.

Uroczystą Mszę św. koncelebrowało 220 kapłanów przybyłych z całej Polski. Obecni byli księża biskupi: bp świdnicki Ignacy Dec; bp wrocławski Wiesław Mering; abp Stanisław Nowak, arcybiskup senior arch. częstochowskiej; bp Józef Zawitkowski, biskup pomocniczy senior diec. łowickiej; bp Jan Zając, biskup pomocniczy senior arch. krakowskiej. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył o. generał Arnold Chrapkowski oraz współbracia z konwentu jasnogórskiego na czele z o. przeorem Marianem Waligórą.

W homilii abp Wacław Depo przywołał słowa wypowiedziane przez śp. o. prof. Zachariasza: „Zawsze miałem świadomość, że moje kapłaństwo rodzi się z Bożego powołania, jest łaską, i na siebie do końca nie mogę liczyć. Ufałem więc Panu Bogu i to zaufanie przez całe życie starałem się podtrzymywać. Modliłem się o wytrwanie, zawsze byłem wolnym człowiekiem, nie miałem lęku przed władzą, a tę postawę odwagi zdobyłem dzięki ojcu. Dożyłem obecnego czasu i boleję nad tym, że społeczeństwo nie potrafi w pełni korzystać z wolności, którą 25 lat temu wywalczyliśmy. Staram się zawsze odnosić do wydarzeń, które aktualnie mają miejsce. Wiem, że ludzie tego oczekują. Uważam, że Kościół musi to robić, bo zawsze ma służyć narodowi w tych momentach, w których się coś dzieje, a które są trudne. Dlatego wiem, że kiedy będę prowadził rozważanie przed Apelem Jasnogórskim oglądam bieżące wiadomości, by zatem zareagować na to, co się dzieje. Nie bawię się w polemikę, ale staram się pokazać inny wymiar wydarzenia”.

W dalszej części homilii kaznodzieja zwrócił się do śp. o. Jabłońskiego: „Dziękujemy Bogu, objawionemu w Chrystusie przez macierzyńskie serce Maryi za Twoją wiarę i miłość do Boga, Ojczyzny i Kościoła, za prostotę i odwagę wypowiedzianych słów, zarówno na apelach, salach wykładowych, przekazach medialnych i osobistych spotkaniach. Bolałeś bardzo, że po śmierci i kanonizacji świętego Jana Pawła II próbowano uczynić Polskę i Kościół w Polsce swoistym poligonem antyewangelizacji mieszając wolność z bezpardonową swobodą wypowiedzianych kłamstw i brakiem jakiegokolwiek kultury (...) Ale dopowiadasz: 'warto dla jednej Miłości żyć', i jeszcze Twoje słowa: 'wszystkim dużymi literami i sercem płonącym mówię: Bóg Zapłać! i Szczęść Boże!'. A już z łóżka szpitalnego napisałeś: 'swoje cierpienie ofiaruję za przyjaciół i bliskich, których Bóg mi powierzył, szczególnie zaś za wszystkich, których w jakikolwiek sposób skrzywdziłem i proszę o przebaczenie. Powiedźcie im o tym. Do spotkania tam w górze, w niebie, w wieczności!'”.

Na zakończenie słowo do zebranych wypowiedział o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów: „W osobie o. Zachariasza żegnamy dziś wielkiego czciciela Bożej Matki, Maryi Jasnogórskiej, teologa i duszpasterza, patriotę zatroskanego o losy naszej Ojczyzny. Jako zakonnicy współbracia dziękujemy Ci drogi Ojcze za twój twórczy niepokój, którym inspirowałeś do podejmowania konkretnych działań, za apostołską gorliwość i za świeżość myśli. Żyłeś bardzo dynamicznie, w nieustannym pośpiechu i w pośpiechu odszedłeś po nagrodę życia wiecznego”. Polecajmy Bogu w modlitwie śp. o. Zachariasza. Requiescat in pace o. Stanisław Tomoń [Za: www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)



W dalszej części homilii kaznodzieja zwrócił się do śp. o. Jabłońskiego: „Dziękujemy Bogu, objawionemu w Chrystusie przez macierzyńskie serce Maryi za Twoją wiarę i miłość do Boga, Ojczyzny i Kościoła, za prostotę i odwagę wypowiedzianych słów, zarówno na apelach, salach wykładowych, przekazach medialnych i osobistych spotkaniach. Bolałeś bardzo, że po śmierci i kanonizacji świętego Jana Pawła II próbowano uczynić Polskę i Kościół w Polsce swoistym poligonem antyewangelizacji mieszając wolność z bezpardonową swobodą wypowiedzianych kłamstw i brakiem jakiegokolwiek kultury (...) Ale dopowiadasz: 'warto dla jednej Miłości żyć', i jeszcze Twoje słowa: 'wszystkim dużymi literami i sercem płonącym mówię: Bóg Zapłać! i Szczęść Boże!'. A już z łóżka szpitalnego napisałeś: 'swoje cierpienie ofiaruję za przyjaciół i bliskich, których Bóg mi powierzył, szczególnie zaś za wszystkich, których w jakikolwiek sposób skrzywdziłem i proszę o przebaczenie. Powiedźcie im o tym. Do spotkania tam w górze, w niebie, w wieczności!'”.

ŚP. O. STANISŁAW STAŃCZYK (1920-2015) CSsR

Były prowincjał Redemptorystów

W poniedziałek, 30 listopada 2015 r. w Tuchowie zmarł o. Stanisław Stańczyk CSsR senior, nasz były prowincjał, biblista, wykładowca, duszpasterz, tłumacz ksiąg Pisma Świętego na język polski w wydaniach Biblii Tysiąclecia (Lb, Oz, Ha), Biblii Poznańskiej (Joz, 1 i 2 Krn, Rt) i Komentarzy Biblijnych KUL (Rt). Był doktorem teologii biblijnej, posiadał licencjat nadany przez Papieski Instytut Biblijny w Rzymie.

Przeżył lat 90, w zgromadzeniu zakonnym 68, a jako kapłan 63 lata.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę, 2 grudnia 2015 r. o godz. 13.00 w Sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie k. Tarnowa. O godz. 12.30, wprowadzenie ciała śp. O. Stanisława do tuchowskiej bazyliki. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!*

O. Stanisław Stańczyk sen. urodził się 12.05.1925 r. w Szynwałdzie pod Tarnowem. Pierwsze śluby zakonne w Zgromadzeniu Redemptorystów złożył 02.08.1947 r. a profesję wieczystą 02.08.1950 r. Święcenia kapłańskie przyjął 22.06.1952 r. w Tuchowie.

Kraków (1953-1955) – student Uniwersytetu Jagiellońskiego (biblistyka).

Toruń (1955-1957) – wykładowca introdukcji biblijnej, archeologii oraz języka

hebrajskiego w Niższym Seminarium Duchownym Redemptorystów.



Tuchów (1957-1967) – wykładowca egzegezy biblijnej Starego Testamentu, introdukcji biblijnej, archeologii i języka hebrajskiego w WSD Redemptorystów oraz proboszcz parafii Nawiedzenia NMP. W międzyczasie doktorat z zakresu biblistyki na KUL-u *Wartości historyczne qumrańskiego Peszer do Księgi Habakuka*, napisany pod kierunkiem ks. prof. Stanisława Łacha oraz rekolekcjonista parafialny i zakonny.

Rzym (1967-1969) – udział w Kapitułce Generalnej, po której pozostał na drugą sesję Kapituły. W międzyczasie licencjat z biblistyki na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie.

Warszawa (1969-1972) – Prowincjał Prowincji Warszawskiej Redemptorystów.

Tuchów (1972-1990) – wykładowca Starego Testamentu. W tym czasie: prowadzenie rekolekcji parafialnych i zakonnych oraz nadzór i zbieranie środków na budowę domu wypoczynkowego redemptorystów w Kościelisku.

Od 1995 – kapelan sióstr zakonnych w różnych klasztorach Bawarii oraz doraźna pomoc duszpasterska w różnych parafiach archidiecezji monachijsko-fryzyskiej.

Neumarkt (2004-2005) – pomoc w duszpasterstwie sanktuaryjnym (Niemcy).

Rok 2005 – przejście w stan emerytalny.

Oberpullendorf (2008-2009) – tymczasowy pomocnik w duszpasterstwie (Austria).

Lubaszowa (2009-2013) – emeryt i nie-strudzony pomocnik w duszpasterstwie.

Tuchów (2013-2015) – ostatni etap życia.
Za: www.redemptor.pl

ŚP. KS. BRONISŁAW KARTANOWICZ (1927-2015) MSF

Ks. Bronisław Kartanowicz MSF, urodził się 15.01.1927 roku, w miejscowości Ażubale, w dawnym województwie wileńskim, w wielodzietnej, rolniczej rodzinie Jana i Heleny z Symonowiczów. Ochrzczony został 02 lutego tego samego roku w parafii Konwaliszki. W 1939 r. ukończył szkołę podstawową w Dziewieniszkach. Z nastaniem wojny pracował przez 1 rok na roli a następnie w latach 1940-42 uczył się w szkole rosyjskiej. W 1941 roku po śmierci ojca rodzina rozeszła się na różne strony świata. W domu został tylko Bronisław z matką, bratem i siostrą. Już wtedy, jak napisał w swoim życiorysie „ciągle prosiłem Pana Boga o powołanie, abym kiedyś mógł poświęcić się służbie Bożej”, „abym mógł zostać kapłanem-misjonarzem”. W 1942 roku wyjechał do Wilna, gdzie ukończył 3 klasy gimnazjalne.

W grudniu 1944 r. został „tymczasowo zatrzymany”, wywieziony do ZSRR i osa-

dzony w więzieniu w Zagłębiu Donieckim. Przebywał tam do października 1945 r. W 1946 r. zostawiając swoich bliskich sam przyjechał do Polski, do Gdańska i tutaj ukończył czwartą klasę gimnazjalną ogólnokształcącą. Po złożeniu tzw. „małej matury” rozpoczął naukę w Liceum Wodno-Melioracyjnym gdzie ukończył dwie klasy licealne. W 1948 r. wstąpił do MSF, 8 grudnia rozpoczynając swój nowicjat w Górcie Klasztornej. Rok później, 08.12.1949 r. w Bąblinie złożył pierwsze śluby zakonne a 3 lata później tj. 08.12.1952 r. także w Bąblinie – śluby wieczyste.

Po złożeniu pierwszych ślubów studiował w seminarium w Pelplinie. Przyjmując tam: w 1953 r. – święcenia niższe. Następnie, w latach 1953-55, studiował w Szczytnej Kłodzkiej, gdzie po skończonych studiach 05 czerwca 1955 r. przyjął święcenia diakonatu a dwa tygodnie

później, 19 czerwca 1955 r. we Wrocławiu przyjął święcenia kapłańskie.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich został skierowany do pracy w Górcie Klasztornej w charakterze kapłana-misjonarza, profesora matematyki i spowiednika scholastykatu. Rok później został przeniesiony wraz z całym scholastykatem do Kazimierza Biskupiego i tam dalej pełnił te same funkcje a oprócz tego był jeszcze wykładowcą języka polskiego oraz drugim asystentem przełożonego domowego

W 1957 r. został z powrotem przeniesiony do Górci Klasztornej i mianowany prefektem Niższego Seminarium Duchownego oraz Prefektem Gimnazjum w Łobżeniczy. 15.04.1959 r. objął urząd Przełożonego Domowego w Górcie Klasztornej. Po skończeniu jednej, trzyletniej kadencji przełożenia, z dniem 01.05.1962 r. został mianowany Magistrem Scholastykatu i wykładowcą w Bąblinie, a rok póź-

niej przeniesiony do Kazimierza Biskupiego.

Z dniem 07.02.1964 r. został mianowany Dyrektorem Misji Polskiej Prowincji MSF na 3 lata. Pełniąc dalej tę funkcję, z dniem 07.09.1964 r. przeniesiony do Górki Klasztornej. W 1966 r. mianowany Członkiem Komisji do Spraw Konstytucji i Zwyczajów. 10.01.1967 r. mianowany Dyrektorem Misji na kolejne 3 lata. Łącznie był Dyrektorem Misji przez prawie 16 lat, tj. do 31.12.1979 r. W tym czasie kierowana przez niego Ekipa Rekolekcyjno-Misyjna, podobnie zresztą jak dzisiaj, miała tyle zamówień na misje i rekolekcje, że misjonarze nie byli tego w stanie sprostać wszystkim prośbom i musieli niestety wielu Proboszczom odmawiać. W czerwcu 1986 r. Ks. Bronisław wyraził gotowość wyjazdu do Kanady celem podjęcia pracy duszpasterskiej w diecezji Prince Albert.

Celem przygotowania się do tego wyjazdu został odwołany z Ekipy Rekolekcyjno-Misyjnej i skierowany do Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie. Tam z dniem 01.09.1986 r. został zaangażowany na stanowisko ojca duchownego tegoż Centrum.

W 1989 roku po raz kolejny zwrócił się do Zarządu Prowincjalnego z prośbą o wyjazd do pracy w Kanadzie i tym razem jego prośba została wysłuchana. Pojechał do Saskatoon i tam pracował, głównie wśród Polonii, w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej. W lipcu 2013 r. opuścił

Kanadę i na stałe wrócił do Polski, gdzie został przeniesiony do domu zakonnego w Wielkim Klinczu. 19 czerwca br. obchodził jeszcze w Wielkim Klinczu swój jubileusz 60-lecia święceń kapłańskich.



Ks. Bronisław dość poważnie chorował przez wiele lat, nigdy jednak nie skarżąc się z tego powodu. Był to nowotwór, który powoli niszczył jego ciało i coraz bardziej odbierał mu siły. Po długim zmaganiu się i w zasadzie po krótkim pobycie w szpitalu w Kościerzynie, dobry Bóg powołał Ks. Bronisława do siebie w godzinach wieczornych 20.11.2015 r. Oddany Bogu i Maryi, odszedł do Pana skończywszy 88 rok życia, z czego 66 lat przeżył w Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej

Rodziny, w tym 60 lat jako kapłan. Za chwilę złożymy trumnę z jego ciałem na tutejszym cmentarzu, wśród naszych zmarłych współbraci Misjonarzy Świętej Rodziny. Za Jego wierną, służbę Bogu i Najświętszej Maryi Pannie możemy w jego intencji dziś wołać: „Niech cię przegarnie Chrystus uwielbiony.... Niech na spotkanie w progach Ojca domu, po ciebie wyjdzie litościwa Matka.”

Pogrzeb śp. Ks. Bronisława Kartanowicza MSF odbył się w Wielkim Klinczu. Mszę świętą w intencji Zmarłego odprawiało 40 kapłanów (32 MSF) a przewodniczył jej Ks. Prowincjał Adam Sobczyk MSF. Słowo Boże wygłosił Ks. Bogusław Jaworowski MSF, obecny Dyrektor Ekipy Misyjno-Rekolekcyjnej. Na miejsce wiecznego spoczynku kondukt żałobny poprowadził Ks. Piotr Pietrzyk MSF, Rektor domu zakonnego i Proboszcz parafii pw. Św. Rodziny w Wielkim Klinczu. W tej ostatniej drodze towarzyszyli Zmarłemu, kapłani, bracia zakonnici, klerycy, nowicjusze, najbliższa rodzina i wierni z Wielkiego Klincza. Na sam koniec, jak zawsze to czynimy żegnając naszego Współbrata, odśpiewaliśmy hymn: „Matko ma, Zakonie mój, dla Cię życie me, dla Cię prac mych znój. Matko ma, Zakonie mój jam na wieki syn, jam na wieki Twój...”

(Opracował Ks. Grzegorz Kałdowski MSF, sekr. prow.) Za: www.msf.opoka.org.pl

ŚP. KS. STANISŁAW BOJARSKI (1935-2015) SChr

Z nadzieją Zmartwychwstania w Chrystusie informujemy, że dnia 29 listopada 2015 r. odszedł do wieczności ks. Stanisław BOJARSKI SChr, wieloletni duszpasterz w Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Stanisława odbędą się 3 grudnia (czwartek) w Puszczykowie. Msza Święta rozpocznie się o godz. 14.00 w kaplicy pw. Chrystusa Uchodźcy w domu zakonnym Towarzystwa Chrystusowego (ul. Ks. Ignacego Posadzego 1). Bezpośrednio po Eucharystii ostatnie pożegnanie na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Ks. Stanisław Bojarski urodził się 3 sierpnia 1935 r. w miejscowości Olszewo. Dnia 14 sierpnia 1955 r. wstąpił do Towarzystwa Chrystusowego. 7 września 1955 r. rozpoczął kanoniczny nowicjat w Bydgoszczy.



Pierwszą profesję zakonną złożył 8 września 1956 r. w Bydgoszczy, zaś dożgonną 8 września 1959 r. w Poznaniu. W latach 1956-1962 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Poznaniu.

Dnia 9 czerwca 1962 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. abpa Antoniego Baraniaka. Po przyjęciu święceń kapłańskich pracował jako: wikariusz w parafii pw. św. Piotra i Pawła w Szczecinie Podjuchach (1963-1964); wikariusz w parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w Chociwlu (1964-1966); w parafii pw. św. Józefa w Stargardzie Szczecińskim (1966-1969); w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brojcach (1969-1970); w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Płotach (1970-1973). W 1973 r. został mianowany administratorem parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brojcach, w 1982 r. administratorem parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Bielicach, a w 1991 r. proboszczem w parafii pw. Chrystusa Króla w Gosławiu. W latach 2005-2015 był spowiednikiem w parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinie Zdrojach. Od lutego 2015 r. rezydował w domu zakonnym w Puszczykowie.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!
Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. KS. JAN BUJALSKI (1928-2015) SDB

29 listopada 2015 r. odszedł do Pana ks. Jan Bujalski. Przeżył 87 lat, z czego 67 jako salezjanin i 58 jako kapłan.

Curriculum vitae:

ur. 17.06.1928 – w Czaplach Górnych
 1947-1948 – Nowicjat: Czerwińsk nad Wisłą
 02.08.1948 – Pierwsze śluby zakonne: Czerwińsk nad Wisłą
 1948-1949 – Asystencja: Jaciążek
 1949-1951 – Studia filozoficzne: Woźniaków
 1951-1952 – Asystencja: Różanystok
 1952-1953 – Asystencja: Piła
 1953-1955 – Studia teologiczne: Oświęcim
 1955-1956 – Asystencja: Łódź – św. Barbara
 1956-1957 – Studia teologiczne: Oświęcim
 24.06.1957 – Święcenia kapłańskie: Kraków
 1957-1958 – Różanystok: wikariusz para-

fialny
 1958-1965 – Piła: wikariusz parafialny
 1965-1966 – Ostróda: wikariusz parafialny
 1966-1970 – Główczyce: administrator parafii



1970-1974 – Łódź – św. Teresa: wikariusz parafialny, katecheta, ekonom
 1974-1980 – Zair – Kongo: misjonarz
 1980-1981 – Kutno, par. św. Wawrzyńca: wikariusz parafialny
 1981-1982 – Głusków: dyrektor wspólno-

ty, administrator parafii
 1982-1985 – Meksyk: misjonarz
 1985-1986 – Płock: wikariusz parafialny
 1986-1987 – Łódź – św. Teresa: rektor kościoła
 1987-1988 – Różanystok: wikariusz parafialny
 08-10.1988 – Chylce: kapelan sióstr
 1988-1989 – Kwidzyn: wikariusz w parafii diecezjalnej
 1989-2007 – Ostróda: kierownik ośrodka młodzieżowego na Kaczorach
 2007-2015 – Sokołów Podlaski: współpracownik w duszpasterstwie

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 2 grudnia 2015 r., o godz. 11.00 w parafii pw. św. Jana Bosko w Sokołowie Podlaskim

Polecajmy ks. Jana Bożemu Miłosierdziu
 Za: www.salezjanie.pl

ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

na www.zyciezakonne.pl

- Rok Życia Konsekrowanego na świecie
- Rok Życia Konsekrowanego w Polsce
- Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach
- Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego



Beatyfikacja 5 grudnia 2015 Chimbote, Peru



**o. Michał Tomaszek
OFMConv**

**o. Zbigniew Strzałkowski
OFMConv**